

Wczoraj w dniu Imienin N. CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ ALEXANDRY FEDOROWNY, tudzież J. C. W. W. Xźniczki ALEXANDRY ALEXANDROWNY, Wnuczki NN. PAŃSTWA, w Kościołach Warszawy wszelkich wyznań odbywały się solenne Nabożeństwa. O godz: 9ej, Kapituła Archi-Katedry, Urzędnicy Władz wszelkich i Mieszkańcy Warszawy wszelkich stanów, znajdowali się na Mszy Śtej solennej, przez JW. JX. *Fiałkowskiego* Biskupa Admini: A. W. celebrowanej; w czasie której Orkiestra wykonała muzyki religijne, a zakończył Hymn, Śgo AMBROŻEGO i modły o Błogostawieństwo BOŻE dla całej Rodziny Najjaśniejszego Naszego MONARCHY. — Następnie napełniły się zamkowe Salony znakomitemi Osobami, składającymi powinszowania JO. Feldmarszałkowi, Xciu WARSZAWSKIEMU, Namiestnikowi Królestwa Polskiego. O godzinie 11tej, w Katedrze ŚŚ. TROJCY, Najprzewieleb: Arcy-Biskup Warsz: i Nowogiego: Członek N. Synodu, *Nikanor*, przyjął J. C. W. Wielkiego Xięcia MICHAŁA PAWEŁOWICZA, przybyłego z JO. Xięciem WARSZAWSKIM, którzy znajdowali się na Nabożeństwie, celebrowanem przez tegoż Arcy-Biskupa, otoczonego Prafatami i licznem Duchowieństwem. W czasie Te Deum, 101-krotną salwę wydały działa cytadelli *Alexandrowskiej*. — W Kościele Greko-Unickim Xięży *Bazylianów*, odprawioną była solenna Msza Ś. o godz: 10ej z rana, po której nastąpiło stosowne dziękczynne Nabożeństwo ze śpiewami. W Kościele Panien *Wizytek*, Uczniowie Gimnazjum Realnego, wykonali śpiewy Mszy Nr 2 *Nideckiego*, Te Deum *Stefaniego* i Hymn *Lwowa*. W Kaplicy Gimnazjum Guber: Warsz:, Uczniowie tegoż Gim:, w czasie Nabożeństwa, wykonali śpiewy Mszy Nr 3, i nowe Te Deum J. *Stefaniego*, oraz Hymn za MONARCHĘ, pod dyrekcją Kompozytora. Uczniowie Gimnazjum 2go w czasie Mszy Ś. uroczystej, wykonali śpiewy religijne i Hymn *Lwowa*. Uczniowie Szkoły Pow: Iej, pod przewodnictwem P. *Strybla* Nauczyciela śpiewów, w czasie Nabożeństwa szkolnego w Kościele po Paulińskim, odśpiewali muzykę Mszy układu T. *Nideckiego*, a w końcu Hymn *Lwowa* »BOŻE CESARZA chron.» Uczniowie Szkoły Pow: IIej przy Nowym Świecie, w Kościele Ś. ALEXANDRA, w czasie Nabożeństwa, wykonali muzykę Mszy utworu J. *Elsnera*, Te Deum *Stefaniego* i Hymn *Lwowa*. — W Synagodze przy ul. *Danielewiczy*, odśpiewał Kantor z towarzyszeniem chóru modlitwę za NN. RODZINĘ; a Kaznodzieja miejscowy Dr *Goldschmidt* odprawił modlitwę do uroczystości zastosowaną; po-

czem chór odśpiewał Hymn »BOŻE CESARZA chron.» W Synagodze przy Szkole *Rabinów*, po odbytej modlitwie za pomyślność NN. RODZINY, Uczniowie odśpiewali Psalm 21, ko: *Dobrzyńskiego*, i Hymn *Lwowa*. — Wieczorem w Wielkim Teatrze dano widowisko bezpłatne, zakończone Kantatą wykonaną przez wszystkich Artystów i Artystów Opery. Cyfra Miłościwej MONARCHINI zamieniła się w jaśniejące słońce, a w tej chwili wszystkie osoby składające Publiczność, kilkakrotnie powtórzyły radosne okrzyki, będące tłumaczami ich uczuć. — Przy sprzyjającej pogodzie, miłem i ciepłem powietrzu, wczoraj wieczorem większa część Warszawy, napełniła ulice, w celu użycia przechadzki w czasie illuminacji. Nowy Świat między innemi miał mnóstwo gości spieszących ku rogowi drogi Nowej Jerozolimskiej, dla widzenia gustownego i okazałego oświetlenia gmachu Najw: Izby Obrachunkowej. Od w pół do 9ej do 11ej wieczór, w tym punkcie był ścisk Publiczności nadzwyczajny.

Dziś Kościół Śty obchodzi dzień Śgo FLORJANA Męczennika, Orędownika Królestwa Polskiego, którego szczątki KAZIMIERZ Sprawiedliwy do Polski sprowadził. X. *Skarga* w Żywotach Świątych obszernie wylicza usilne zabiegi rzezonego Monarchy, o szczątki tego Śgo Męczennika, i siedmio-milowe procesje, iakimi w tłumie nieprzeliczonego ludu te relikwie na ziemi tutejszej spotkane zostały. Śty FLORJAN uważanym jest za Patrona od pożarów. Wyobrażają go w postaci zbrojnego męża z ugiętym na obłoku kolanem, w jednej ręce trzymającego tarczę, w drugiej naczynie, z którego płynie woda na pałace się poniżej zabudowanie.

N. PAN podnieść raczył do rangi Rady Stanu, Radcę Koll: *Platonowa*, Członka Komisji Rządowej Sprawiedliwości.

Komisja Rza: Spraw Wew: i D., na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej zakładów dobroczynnych, mianowała d. 18/30 z. m. Członkami Rady Opiekuńczej zakładów Dobroczynnych Powiatu Sieradzkiego, PP. *Kossakowskiego* Ludw: i *Chmielińskiego* Józefata.

Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego, podaje do powszechniej wiadomości, że w dniu 24 Kwietnia (6 Maja) r. b. o godz: 12tej w południe, odbędzie się w Banku Polskim publiczne sprawozdanie czynności tegoż Banku za rok upłyniony. — *Żubkowski*.

Poiutrze, to jest w przyszły Czwartek o godz: 10ej z rana, w Kościele XX. *Dominikanów* odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne za pokój duszy ś. p. Emi-



lji *Almer*, Panny, zmarłej dnia 28 z. m. w wieku lat 58, a pogrzebanej na smętarni Powązkowskiej w d. 30 z. m.

Katarzyna z Dobieckich *Skorkowska*, po 9cio-miesięcznej dotkliwej chorobie, zamieniła to pełne boleści na wieczne i szczęśliwe życie w dniu wczorajszym. Pozostały Mąż i Dzieci, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok, jutro o godzinie 5tej po południu z domu pod liczbą 2409 przy ulicy Nowolipie, na smętarni Powązkowskiej odbyć się mając; tudzież na żałobne Nabożeństwo w Kościele parafjalnym *Jankowice* dnia 15go b. m.

Onegdaj zszedł z tego świata ś. p. Teodor *Butler*, Subjekt handlu, w 51 roku życia. Zwłoki jego będą dziś o godz. 5ej po południu przeprowadzone z Kaplicy Szpitalu Ewangelickiego, na smętarni tegoż wyznania; na którą exportację Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

*Bank Polski* ogłosił drukiem Wykaz Numerów Certyfikatów lit: A. na Obligacje częściowe, wylosowanych w r. 1846 po zł. 300, z którymi właściciele nie zgłosili się po zapłatę do 1 Stycznia r. b. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni Kurjera).

Księgarnia p. f. *Zawadzkiego i Węckiego* w pałacu Potockich, otrzymała nowe dzieła: O Różańcu czyli wykład początku urzędzenia, zacności, pożytku i odpustów Bractwa Różańcowego, z przydatkiem różańca i innych Modlitw, zł. 2 gr. 10. *Pamiętki polskie w Wiedniu i jego okolicach*, zł. 12. Przewodnik obchodzącym pamiętkę ZBAWICIELA Naszego Jezusa Pana, dróg Jerozolimskich, w Diecezji Wileńskiej, na górach Werkowskich pod Wilnem założonych, pod dozorem XX. *Dominikanów*, wydany w Wilnie, z kilkudziesięcią rycinami, zł. 6 gr. 20.

Dziś złożono w Red: Kurjera od L. zł. 3 gr. 10, dla Sierotek będących w Dobroczyni, na intencją.....

Do pięknych frontów sklepowych, słusznie policzyć należy, nowo urządzonej w Sklepie herbaty i wyrobów Rosyjskich, P. Mikołaja *Skwarncowa*, w domu niedgdy Rezlera. Wspaniałe drzwi, i obszerne okno wystawowe, w którym piętrzą się skrzynie i pudła różnych gatunków herbaty, są starannie snycerską robotą na drzewie dokonane, i literami spiżowymi przyozdobione.

Do artykułu onegdajszego o uzdrawiających wodach w *Ciechocinku*, otrzymaliśmy uwiadomienie, że z powodu reparacji Łazienek tamecznych i potrzebnego urzędzenia, kąpiele w *Ciechocinku* otwarte dopiero będą z dniem 15tym b. m.

Nakładem G. *Sennewalda* wyszły nowe Walce p. t: *L'Echo du Carnaval*, na fortepij., ofiarowane J. Pannie *Pelagji Sędzimir*, przez *Juljusza Janotha*; cena zł. 2.

Onegdaj po południu, *Stanisław Czaplicki*, Artysta malarski, lat 19 liczący, przybywszy przy ulicy Bednarskiej do obcego mieszkania, gdzie rozpoczął malowanie portretów familijnych, i nie zastawszy osób toż mieszkanie zajmujących, prócz dzieci i sług, prosił ich o wyjście z pokoju, a gdy sam pozostał, wystrzałem z dubeltówki życia siebie pozbawił. Znaleszono przy nim pismo, w którym żegna Matkę, Siostrę i Przyjaciół. (G. P.)

Wczoraj w Wiel: Tea: przywołani, po *Kasperku powrońonym*, J. P. *Maiewski*; po *Przez sen* *Wszyscy*.

Podpisany zawiadamia osoby interesowane, że dla ich dogodności, sprowadzone zostały wszelkie rodzaje używanych wód mineralnych przy kąpielach w *Ciechocinku*; wszelkie zaś inne jakich dotąd przez parę lat niepotrzebowano, przy łatwym i prędkim transporcie, za parę dni dostarczone być mogą. — *E. Zarzecki*, Aptekarz.

*Anglja*. — Królowa 24go z. m. przydowała w pałacu *Bukingham* na posiedzeniu Rady tajnej; poczem Ministrowie odbyli naradę w ministerstwie spraw zagranicznych. — Xiążę *Ludwik Napoleon* w liście do *Gazety Czas*, zbija zapewnienia udzielone o nim w izbie Deputowanych, iakoby złamał swoje zobowiązania względem Rządu francuz. — Mennica ang: ma 8 prass, które na minutę wykonywają 60 uderzeń, i co godzina dostarczają 3,600 monet. — Z *Nowego Jorku* otrzymano wiadomość, iż 12,000 Amerykanów oblega *Werakruz*; dwie reduty z zamiastem zostały zdobyte. W *Filadelfji* 3go z. m. ogłoszono o poddaniu się *Werakruz*. Z warowni *San Juan d'Ulloa* dano ognia do flotyli amerykańskiej. Potwierdziła się wiadomość, iż Jenerał *Taylor* 23go Lutego w bitwie pod *Buena Wista*, odniósł zwycięstwo nad *Santana*; Meksykanie cofnęli się ze wszystkich punktów. W *Tampiko* biegną wieść, iż *Santana* polecił Rządowi meksykańsk: zawrzeć pokój. — Najstarszy syn i ostatni potomek *Walter-Skota* Podpułkownik *Walter Skot*, wracając z *Madras*, umarł na przykładu *Dobrej nadziei*.

*Belgja*. — Z *Gandawy* wysłano oddział wojska celem poskromienia niespokojnych robotników przy kanale do *Szipdonk*. — Bieg wagonów w nocy na kolei żelaznej do *Kolonji*, rozpocznie się dopiero na początku przyszłego roku.

*Francja*. — Król własnoręcznie podpisał kontrakt ślubny Jenerała *Lamorysjer* z Panną *Oberwil*, córką Legitymisty zjednanego dynastji obecnej. — Malarz *H. Lehmann* z *Kiel*, otrzymał we Francji prawa obywatelstwa. — Depesza telegraficzna datowana z *Algierji* 20go z. m. donosi, iż poddanie *Kabylji* i *Dzurdzury* zupełnie jest zabezpieczone. Górale oświadczyli się uległymi Francji. Roczny ich haracz w 2ch



ratach odsyłany będzie do Algieru. Odtąd nie przyjmą więcej nieprzyjaciół Francji; nadto pokolenia zobowiązały się gościć utrzymywać bezpiecznemi dla Europejczyków; za to Gubernator ieneralny zobowiązał się nie posyłać wojska w ich strony. Zatem wyprawa do Kabylii nie będzie miała miejsca. — Skarb znowu ma w Banku 25,000,000 fr.; gotówka Banku pomnożyła się znacznie. — *Z Otaheiti* donoszą, iż kraioywy przestali okazywać nieprzyjazne chęci dla Gubernatora. Królowa *Pomare* nie wróciła jeszcze do *Otaheiti*. — Podpułkownik *Kurby de Koniar*, który przez długi czas zostawał w niewoli *Abdelkadera*, przybył do *Paryża*. Król zaprosił go na obiad; Podpułkownik opowiadał Rodzinie Królewskiej przygodę swojej niewoli. Na zewnątrz miał posłuchania u *Xiąt Nemur* i *Omal*; *Xżna Orleańska* przedstawiła go Hrabieniu *Paryżkiemu*.

*Hiszpanja*. — Korpusowi zgromadzonemu na granicy portugalskiej miano przestać rozkaz, aby był gotów stanąć pod rozkazami portugalskiego Marszałka *Saldanhy*. Rokoszanie portugalscy obsadzili *Setubal*. Poseł hiszp. w *Lisbonie* miał ofiarować tamecznemu Rządowi okręt wojenny *Bilbao*, znajdujący się z wojakiem przy ujściu *Tagu*. Gabinet lisboński miał zagrozić unie w *Oporto*, iż 12,000 Hiszpanów będą atakowali miasto, jeśli nie podda się Rządowi. Anglja zaproponowała Królowej Portugalskiej warunki pośrednicze.

*Niemcy*. — Donoszą z *Cieszyna*, że Arcy-Xiążę *Karol* nakładem 120,000 zł. reńskich, kazał tu wybudować browar na ogromną skalę, który wyrabiać będzie piwo po bardzo niskiej cenie. — W *Hamburgu* mówią bardzo o założeniu tu uniwersytetu hanzeatyckiego; wielu obywateli oświadczyło, iż przyłożą się do kosztów budowy, na ten cel potrzebnego gmachu.

*Włochy*. — Czeigodny Jenerał Zakonu XX. *Kapucynów*, Kardynał *Mikara*, śmiertelnie zachorował. Wszyscy szanowni Kapucyni błagają BOGA, aby tego ich Przełożonego, raczył przywrócić do zdrowia.

*Rozmaitości*. — W wschodnich Indjach angielscy Oficerowie, którzy są amatorami polowania, chociaż tam niezbywa ani na miejscu, ani na zwierzyńcu, obawiając się w dzień promieni słonecznych, a wieczorem aby niedostać niegodziwych symptomatów febry *Dschungle*, urządzają sobie polowania domowe, z których tu parę opiszemy, a to podług opowiadania iednego z tych Oficerów: »Między wszystkiemi polowaniami domowemi, było mi najmiłszem, kiedy przypatrywałem się walce *Mangusa*; jest to gatunek *Ichnemona*, z wężem *Kobra Kapelo*; zabrałem znanomość z sławnym oswoicielem węzów, ten mi zawsze węzów

dostarczał, a mangusy sam w domu pielegnowałem; iednakże przy takim polowaniu musiałem być ostrożnym, i zawsze stawiałem stół we drzwiach a na nim krzesło i tam zasiadałem; dopiero oswoiciel dobywał z swojej kobiątki tego straszliwego, iadowitego, od 3ch do 6ciu stop długiego węza, tak iakby próżną butelkę za szyjkę, i puszczał na podłogę, potem wypuszczał z klatki *Mangusa*, i prawdziwie bawilem się bardzo przyjemnie, patrząc na manewry tych *żyjątek*, w których najczęściej *Mangus* zwyciężył, gdy potrafił uiać węza za tył szyi; ale często zdarzało się, że węz wprzód *Mangusa* ukąsił, wtedy *Mangus* starał się wybiec na dół i biegł w krzaki, i iakieś ziele iadł, które go od śmierci ratowało; a chociaż Indianie za nim chodzili, nie można było dostrzedz iakie on ziele zaiadał. Drugie polowanie było z swojską kaczką, i psami wyuczonemi łapać kaczki na wodzie; natenczas z przyjaciółmi siadaliśmy w oknach, Indianin puszczał kaczkę na sadzawkę w dziedzińcu będącą, potem puszczał za nią po parę psów; zabawne były manewra kaczki, iak ona przed psami to nurkowała, to podlatywała, i zawsze kończyło się na tem, że ieden z psów, a notabene wypuszczało ich się czasem do 10ciu, zawsze po parze, kiedy już kaczka zmęczyła się, łapał ją i nienaruszoną, do brzegu przynosił; tam ją Indianin odbierał, i puszczał między iej koleżanki, ażeby ta przed niemi swoje przygody opowiadała. A ieden z Oficerów amator rybołówstwa, urządził w iednem z swoich pokoiów sadzawkę, zarybił ją, i tam sobie ciągle z wędką zabawiał się. Przyjemne życie. — Opożarze w *Bukareszcie*, o którym donieśliśmy, to jeszcze dodać musimy, że oprócz 1,750 domów, spaliło się 13 Kościołów, więzienie kryminalne, z którego aresztantów zdołano wyprowadzić pod mocną eskortą do nowych koszar kawalerji, 6 aptek i pałac, w którym znajduje się ieneralny konsulat grecki, a którego kancelista *Han Papasogla*, znalazł także śmierć w płomieniach. — Gazeta *Panonia* donosi: że podług *Esapłowica*, ulepszenie win w Węgrzech, takim porządkiem postępowało: Tokajskie w roku 1650, wino Meneskie w 1788, St. Georg w 1780, Rustkie i Oedenburskie w 1720, Karłowickie 1797. Wódka zaś w roku 1529 używana tylko była iako lekarstwo; teraz to lekarstwo powszechnie używane przez wieśniaków, polepsza kaducznie ich zdrowie, i wyprowadza ich z pierzyny na słomę! — Pewny Jegomość miał znaczną bibliotekę, lecz nigdy nie czytał z niej żadnej książki; mówił ktoś, że iest podobnym do garbatego, który mając za sobą duży garb, iednak go nigdy nie widzi. — Ubogi wieśniak wchodząc do Cyrulika, spytał się czy nie byłby łaskaw ogolić go bezpłatnie? »Czemu nie« odpowiedział Cyrulik, »siadajcie tu!«; lecz wziął brzy-



twę tak tępą, że biedny wieśniak ledwie wytrzymał od bólu; w tem w drugiej izbie kot, którego bito, strasznie wrzeszczał; Cyrylik pyta się: »Co tam robisz temu biednemu kotowi, że tak wrzeszczy?» »Mości Panie, odpowie wieśniak, musi być podobny do mnie iakiś ubogi kotek, którego bezpłatnie gołą.»

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Byszewski Flor: Oby: z Drzewiec; Bochte Robert Oby: z Rossji; Donat Henr: Kup: z Gdańska; Demblin Hen: Hr: z Kowna; Jakowlew Włodz: Urzęd: z Petersburga; Łabusiewicz St: Handl.; i Mieroszewski Jan Oby: z Krakowa; Pol Karol Kup: z Pruss; Sliwie Jan Ob: z Krakowa; Zaiączkowski Ad: Ob: z Rossji. (G.P.)

## DONIESIENIA.

Onegdaj biedna Służąca idąc ulicą Dziekanja i Sto-Jańską, zgubiła PAPIEREK 100-złotowy. Uprasza łaskawego Znalazcy, aby raczył oddać pod Nr 75 przy ulicy Kanonja, na 2m piętro, do Marjanny Werbakowskiej, za nagrodą jeżeli zdać będzie.

NAGRODY ŻŁ: 133 gr. 10.— W dniu 27 Kwietnia r. b. w bliskości gmachu pałacu Belwederskiego, lub też przechodząc około zabudowań onego, uliczka od Belwederu do rogatke Mokotowskich wiodącą, następnie w powrocie przez Nowy-świat, Krako: Przedm., dziedzińcem placu (Ordonanshausu, przez Salski plac), dziedziniec pałacu Bryłowskiego, na ulicę Niecałą, zgubiona została SYGARNICZKA w kształcie puljaresu ze skrytką, małą książeczką do notatek i torebką, grubym białym papierem dwakroć przedzieloną, w której znajdowało się Rsr. 50. Poczciwy Znalazca, chcący godziwym sposobem korzystać z cudzej własności, raczy oddać takową do Drukarni Kurjera, a otrzyma powyższą nagrodę.



Mam zaszczyt uwiadomić Szano: Publiczność, iż w tych dniach sprowadziłem BARANÓW rasy hiszpańskiej sztuk 88, które są do sprzedania razem lub częściowo, w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej. Wiadomość u Szwajcara tegoż Hotelu.

Krell Johann, Tyrol.

Złożono kilka korcy KONICZINY czerwonej holenderskiej, w bardzo dobrym gatunku, i za mierną cenę do sprzedania; oraz dwa garnce Nasion Cebuli dużej czerwonej holenderskiej, garn: po zł. 18. Wiadomość w domu Smitnera Nr 954 za Żelazną bramą, u Sztukatora P. Karaszewicza.— Tamże żądane są 2 korce NASIENIA Trawy Śgo Tymoteusza.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za złp. 1,200, Garnitur **MEBLI** palisandrowych, rokoko, w najwznieśszym guście, prawie wcale nieużywanych, składający się z Kanapy, 6ciu Krzesel, 2ch Foteli i Stołu. Meble te są pokryte Adamaszkim wełnianym karmazynowym w pasy białe; należą do tego Garnituru trzy KAPY do 3ch okien na firanki, z tegoż samego Adamaszku. Wiadomość w pałacu W. Skwarcowa, w pawilonie od ulicy Królewskiej, na 2gim piętrze, u Kamerdynera Macieja.— Tamże jest do sprzedania **MARETA** poczwórna, karmazynowym sukmem wybita, w zupełnie dobrym stanie, zdadna do miasta lub do podróży, i dwa **KONSOLE** mahoniowe.

Dwa **MAGLE** w dobrym stanie, są w każdym czasie za umiarkowaną cenę do sprzedania, przy ulicy Nowe Miasto pod Nrem 324.

**OSTRZEŻENIE.**— **WEXEL** prywatny w języku Hebrajskim spisany pod dniem 29 Marca 1847 r. przez Staroz: Nathana Szafir Kupca Lubelskiego, na rzecz okazyiela na zł.2000 czyli Rsr. 300 wydany, z terminem zapłacenia za miesiąc 2 od daty Wexlu, przypadkowo u mnie niżej podpisanej zaginął; podaje przeto do publicznej wiadomości, żeby nikt sobie takowy nieprawnie nie przywłaszczył, lub od kogo bąc nabywać nie ważył się, gdyż tylko ja, jako prawdziwa właścicielka tego Wexlu, mam prawo do Dłużnika sumę należną w terminie odebrać i Dłużnika pokwitować; Wexel zaś questionis żadnego waloru przeciwko Dłużnikowi mieć nie będzie.— Lublin d. 7/19 Kwietnia 1847 r.

Perla Eslichter.



Dwa **PANTALJONY**, jeden Londyński z mechaniką angielską, drugi z fabryki Bucholtza, oba z drzewa palisandrowego; dwie małe **TUALETY** na stoliki, ze złożonemi ramami; **SZAFY** do garderoby ze szklannemi drzwiami, i wiele innych rozmaitego gatunku **MEBLI** mało używanych, są z wolnej ręki i za umiarkowaną cenę do sprzedania. Wiadomość powziąć można w domu dawniej Petykusa, teraz Brunweja, na 2gim piętrze, w fabryce Ram złożonych, Nro 473 lit: B.



Jest do sprzedania **KLACZ** wierzchowa, kasztanowata, kompletnie ujeżdżona, tak że może nawet służyć za wierzchowca dla Damy. Ktoby sobie życzył, może ją mieć z siodłem prawie nowem, munsztukiem i trenzlą. Wiadomość powziąć można przy ulicy Elektorskiej Nr 791, na dole po prawej ręce, u właściciela, lub u miejscowego Struza Jakóba, codziennie między godziną 3cią a 5tą po południu.

Pod Nrem 530 przy ulicy Podwał, w miejscu pryncypalnem, jest do sprzedania **KAWIARNIA**, od lat kilku utrzymywana, ze wszystkimi Meblami i porządkami do tego Zakładu potrzebnymi. Zyczący nabycia onej, o warunkach sprzedaży powezmie wiadomość na miejscu.

## KANTOR STRECZEN GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,

przy ulicy Podwał pod Nr 523 w domu Lewandowskiego.

Są do umieszczenia Guwernantki Polki i Francuzki z muzyką i wyższem usposobieniem naukowem.— Guwernerowie posiadający nauki klasyczne i języki;— niemniej Bony Polki, Francuzki, Szwajcarki i Niemki.— Korepetytorki życzą miejsca na pensji.— Nauczyciele i Korepetytorowie, życzą dawać lekcje na godziny.— Polka dobrze wychowana i moralna, życzę się umieszczyć do towarzystwa, do Zarządu domu lub do małych Dzieci.

Marja z Tumanowiczów Bijott.

## KANTOR STRECZEN

GUWERNERÓW i GUWERNANTEK

przy ulicy Długiej pod Nr 572/3, wprost Arsenatu na dole.

Żądane są dwie Guwernantki posiadające język francuzki i muzykę; dwie Bony Francuzki; jeden Metr muzyki; jedna Guwernatka do ukończenia edukacji; i dwóch Guwernerów posiadających język francuzki.

Steingraeber.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południu 10.

TEATR. Jutro, ....

Jutro w Handlu **Majewskiego** przy ulicy Bednarskiej, na Sołdanie: Indyk, Kurczęta, Raki, Szparagi, Poledwica, Pieczeń cielęcą i rzymską, Potrawa z rakowym sosem, Kotlety, Entrykot, Zrazy wiedeńskie, Cynadry.— Obiad: Zupa cytrynowa rumiana, Rosół, Sztuka mięsa, Kotlety ze szpina, Prosie, S trudel.